

Słowo Księdza Proboszcza do Parafian

Drodzy Parafianie!

Przed tygodniem rozpocząłem posługę proboszcza naszej parafii. Mam prawie 64 lata, od 39 lat jestem kapłanem, ponad 20 lat byłem proboszczem parafii Świętej Rodziny w Białymstoku.

Parafia św. Kazimierza Królewicza, którą powierzył mi Ksiądz Arcybiskup Metropolita, to największa parafia w naszej Archidiecezji. Podjętych w niej zostało wiele pięknych inicjatyw duszpasterskich, a dobro, które z nich się rodzi to owoc działania Bożej łaski i zasługa wielu osób. Przede wszystkim kapłanów: pierwszego proboszcza i budowniczego kościoła, ks. prał. Bogdana Maksimowicza oraz ks. prał. Wojciecha Łazewskiego, a także niemal sześćdziesięciu kapłanów, którzy służyli naszej wspólnocie parafialnej w ciągu prawie pięćdziesięciu lat jej istnienia. To także zasługa wielu parafian, którzy na różne sposoby angażowali się i angażują się w życie naszej parafii.

Naszą wspólną troską powinno być to, by tego dobra nie utracić, ale je umacniać i pomnażać. Oczywiście, będę potrzebował trochę czasu, aby poznać konkretne osoby, działające w parafii wspólnoty, i nasze lokalne zwyczaje. Ufam, że pomogą mi w tym nasi księża, w tym ks. prał. Wojciech, który zamieszkał w Domu Księży Emerytów, ale będzie nas wspierał kapłańską posługą. Ufam, że pomogą mi w tym także życzliwi parafianie.

Zadaniem proboszcza jest też troska o dobra materialne parafii. Jak widzimy, nasz duży dwupoziomowy kościół z zapleczem duszpasterskim oraz plebania, a także teren wokół kościoła i plebanii jest zadbany, i na chwilę obecną nie ma potrzeby podejmowania pilnych inwestycji. Ale przy tak dużych obiektach zawsze są jakieś bieżące prace do zrealizowania, i po odpowiednim rozeznaniu będę je podejmował.

Serdecznie proszę o życzliwe przyjęcie, o modlitwę w mojej intencji, i o kontynuowanie przez wszystkich parafian troski i współodpowiedzialności za naszą parafię. Niech dobry Bóg błogosławi naszym dobrym pragnieniom i działaniom!

Ks. Roman Balunowski